

opusdei.org

Aktualność jego orędzia dla Kościoła

Ważny artykuł ojca Ambrogio Eszera z Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Opublikowany jako "Itinerario de la causa de canonización" w: Palabra, Wydanie II, Madryt 1991.

11-05-2002

Postać Josemaría Escrivá de Balaguer, bogata w wielu aspektach, a jednocześnie niesłychanie zwarta, budzi znaczne zainteresowanie tak wśród Ludu Bożego jak teologów. Już

samo zbadanie jego pism i jego służby Kościołowi zdaje się wskazywać, że osobowość twórcy Opus Dei otwiera nowy etap w panoramie duchowości i życia Kościoła.

Aktualność jego orędzia i jego dzieła jest oczywista dla wszystkich; mamy tu „żywy wyraz wieczystej młodości Kościoła” jak napisał Papież Paweł VI. Ojciec Święty Pius XII powiedział, że jest on „prawdziwym świętym, człowiekiem zesłanym przez Boga dla naszych czasów”. Kardynał Höffner oświadczył, że jego dzieło jest „opatrnościowe w historii Kościoła i stanowi tak wielką zbawienną siłę, że jego wartość jest nieoceniona”.

O ile teolog w charyzmacie Założyciela Opus Dei musi uznać wolną inicjatywę Boga, która przenika nieoczekiwanym światłem ducha osobę wybraną i powierza jej

zadanie, któremu ona nie może ani nie chce się oprzeć, to historyk powinien szukać obiektywnych przykładów, które pozwolą ocenić ten charyzmat i odpowiedź na niego ze strony człowieka. Natchnienie Prałata Escrivá de Balaguer przekracza perspektywę swoich czasów, lecz z nich czerpie siłę i energię. Dla właściwej oceny jego osobowości i apostołstwa należy wziąć pod uwagę dwa elementy. Z jednej strony doświadczenie osobiste Sługi Bożego: drogę jego powołania i misji. Z drugiej natomiast, okoliczności zewnętrzne, w których misja ta się rozwijała. Lub też, z jednej strony, łaskę, a z drugiej, konkretny i historyczny kształt, który ona przybrała.

Tak więc, jego działalność kościelna kształtuje się w kontekście społecznym i kulturowym, który cechuje zajadły laicyzm. Znajdujemy się na początku lat trzydziestych,

kiedy następuje koalicja sił laickich dążących do radykalnej dechrystianizacji mas. Faktycznie zamysł ten nie ogranicza się jedynie do wąskich środowisk twórczych, lecz obejmuje całe społeczeństwo. Ta kultura laicka rozpętuje nienawiść antyklerykalną, gwałtowne prześladowanie Kościoła, rewoltę anarchistyczną. Co prawda, w następnych latach, aż do naszych czasów, ów ekstremizm w walce przeciw wierze religijnej został przewyciężony, lecz równocześnie ów projekt „laicyzacji” życia rozwinął się obecnie w sposób niezrównany: dokonała się sekularyzacja myśli, nawet w tym także teologicznej i zeświecczenie objęło całą rzeczywistość.

Odpowiedź Escrivá de Balaguer od początku do końca jest taka sama, nieodwołalna i zasadnicza: „ilekroć brakuje świętych, świat znajduje się w kolejnym kryzysie”. Podkreślając

konieczność by chrześcijanie
przezwyciężyli wszelki podział
między wiarą i życiem codziennym,
głosi powszechne powołanie do
świętości i przepowiada z zapałem,
że praca ludzka jest narzędziem,
poprzez które Bóg wzywa człowieka
do współpracy w płaszczyźnie
Stworzenia i Odkupienia. Praca,
która była terenem konfliktu i
pogńębienia człowieka przez tych,
którzy pragnęli kształtować „nowe
czasy” ludzkości, wreszcie
wyzwolonej i pani siebie staje się dla
twórcy Opus Dei dziedziną
uświęcenia. Chrystus umieszczony
zostaje „na szczycie wszelkiego
działania ludzkiego”; życie ludzi i
całego społeczeństwa przepaja
dążenie ku Bogu, dążenie, dla
którego nic już nie jest obce. I to
właśnie w zwykłych chrześcijanach,
ze wszystkich środowisk i stanów
społecznych, Escrivá pobudza
świadomość konieczności

zjednoczenia świata na nowo od wewnątrz w Chrystusie.

W tym duchu można odczytać jego pierwsze kapłańskie kroki pośród wieśniaków w Perdiguera, studentów uniwersytetów w Saragossie i Madrycie, robotników i bezdomnych na przedmieściach stolicy. Ten duch posiada niewyczerpalną aktualność, zwłaszcza dzisiaj, kiedy widzimy, że nowoczesny „humanizm” prowadzi do obojętności i poczucia bezsensu. Stąd też nie przypadkowo w tekście dekretu o heroicznosci jego cnót czytamy: „to orędzie uświęcenia w i przez rzeczywistość ziemską okazuje się opatrnościowo aktualne w sytuacji duchowej naszych czasów. W rzeczywistości, w obecnych czasach, kiedy z jednej strony wynosi się wartości ludzkie, obserwuje się również silną tendencję do immanentystycznej wizji świata, rozumianego jako coś oddzielonego od Boga. I to orędzie wzywa

chrześcijan do dążenia do
zjednoczenia z Bogiem poprzez
codzienną pracę, która stanowi
obowiązek i wieczne źródło godności
człowieka na ziemi. Z tego wynika, że
to orędzie posiada oczywistą
aktualność dla sytuacji naszych
czasów, a równocześnie jest zdolne
do przetrwania w niezmiennym
stanie zmiennych, losów historii jako
niewyczerpalne źródło duchowego
światła”.

Z kościelnego punktu widzenia
Josemaría Escrivá rozpoczyna
działalność w sytuacji, kiedy
tradycyjne odpowiedzi pasterskie
zaczynają wykazywać pierwsze
oznaki niedostosowania do wielkiego
wyzwania owego humanizmu
ateistycznego i agnostycznego. A w
ostatnich latach jest świadkiem
rozwijania się złudzeń tych, którzy
starali się pokonać ów impas, głosząc
przystosowanie Kościoła do świata.”
tu również jego odpowiedź nie

zmienia się wraz z czasem i, w swym charakterystycznym bezpośrednim stylu, jawi się jako doskonale dostosowana do nowych wymogów. Jest to powrót do chrześcijaństwa radykalnego, chrystocentrycznego i teocentrycznego, skoncentrowanego na głoszeniu prymatu łaski, jedności życia z Chrystusem poprzez modlitwę i sakramenty, które odradzają nowego człowieka i przekształcają go w świadka Chrystusa w jego własnym środowisku zawodowym.

W tych tezach odczytuje się wyprzedzenie głównego orędzia Soboru Watykańskiego II, w którym Założyciel Opus Dei z radością znalazł potwierdzenie własnych podstawowych inspiracji; a jednocześnie odczuwa się skok w głąb wieków, który łączy nas bezpośrednio z prawdziwym źródłem chrześcijańskiej duchowości: z Ewangelią sine glossa i

doświadczeniem pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej. Escrivá przeżywa i przekazuje wszystkim chrześcijanom doświadczenie przeobrażającego spotkania z Chrystusem. Nie ma w nim żadnej intelektualnej zarozumiałości, ani usiłowań rozwiązywania skomplikowanych kwestii teologicznych, mamy natomiast pasterskie pragnienie rozmowy ze wszystkimi, wykształconymi i prostymi, bogatymi i biednymi, z umysłami znakomitymi i ludźmi mało wykształconymi, by przekazać wszystkim orędzie nowe i stare. Jest to orędzie Chrystusa, w którego zbawczą tajemnicę wszyscy ochrzczeni są życiodajnie wszczepieni. Dlatego Droga – jego najważniejsza i najbardziej rozpowszechniona książka – nie jest systematycznym wykładem, lecz przewodnikiem prowadzącym do spotkania z Panem; nawet w jej formie literackiej, pozornie tak

niesystematycznej jak samo życie,
odzwierciedla się smak owych
Apoghtegma pierwszych nauczycieli
chrześcijaństwa. Lecz Escrivá daleki
jest od jakiegokolwiek
„prymitywizmu”, i w tym sensie
wystarczy lektura jego dzieł, tak
opublikowanych, jak i
nieopublikowanych – jak również
orzeczeń w czasie procesu
kanonizacyjnego przez teologów
cenzorów wyznaczonych przez Sąd
Wikariatu Rzymskiego – dla
rozwiązania jakichkolwiek
wątpliwości.

Jego praca jest katecheza,
doświadczoną teologią pastoralną i
kierownictwem duchowym. Mamy w
niej umysł uważny i wnikliwy, który
–nie wiążąc się z żadną określoną
szkołą teologiczną czerpie swoje
podstawowe tezy z teologii
scholastycznej, a przede wszystkim
ze świętego Tomasza.

Jego nauczanie jest zawsze wybitnie apostołskie. I takie też jest jego dzieło. Wpływ, jaki wywarł na autentyczną promocję laikatu, jest jeszcze trudny do określenia w jego rzeczywistych wymiarach, które niewątpliwie są bardzo wielkie; to samo można by powiedzieć o jego owocach wśród kapłanów i zakonników.

Josemaría Escrivá de Balaguer doprowadził tylu chrześcijan różnych stanów i warstw społecznych do całkowitej i zażyłej jedności ze Zbawicielem, udzielając im energicznego porywu apostołskiego, tak iż uczynił ich świadomymi powołania do zdobywania innych dla Chrystusa; ci „inni” to chrześcijanie, którzy ostygli, i ci, którzy pozwolili się pochłonać świeckości. Za tą owocną pracą, która nie zna specjalizacji, tkwi namacalnie głęboki zmysł Kościoła i niewątpliwie płomienna miłość, do

wszystkich jego przedstawicieli,
poczynając od Namiestnika
Chrystusowego.

Rozległość działań apostolskich,
prowadzonych przez Josemaría
Escrivá na pięciu kontynentach i ich
dostosowanie do wymogów
duszpasterstwa zgodnie z
potrzebami czasów, może nasuwać
myśl, że był to przede wszystkim
człowiek czynu. Przeprowadzone
jednak badania z okazji Procesu
kanonizacyjnego odsłaniają, że
dotykamy tajemnicy boskiego
wybraństwa, które przenika
stworzenia aż do najgłębszych
tkanek jego jestestwa. Jediną
możliwą jego definicją, może być
określenie go jako wiernego sługi:
przykład na wierność w codziennej
odpowiedzi na intensywne działanie
łaski w jego duszy i w konsekwencji,
w wypełnianiu otrzymanego
zadania. Jedynie pozwalając się
ukształtować wewnątrz i

całkowicie przez miłość Bożą mógł stać się pokornym heroldem radykalnego orędzia świętości, które stanowi jądro Opus Dei. Charyzmat, który nim kierował jest zasadniczo ukierunkowany na budowanie Kościoła. Jego integralne osobiste doświadczenie stanowiło niezbędną glebę i naturalną pożywkę dla jego duchowego orędzia.

Teologia przeanalizowała to doświadczenie, znane pod nazwą „charyzmatu Założyciela”, i podkreśliła, że jego bezpośrednie skutki apostolskie nie ograniczają się do wartości świadectwa bądź przykładu, wzbogacających wewnątrz jego naśladowców, lecz wyrażają się w tajemniczym i rzeczywistym ojcostwie, stanowiącym aktywne koryto, poprzez które do członków jego dzieła przepływa łaska Chrystusowa.

To wydaje się kluczem do duchowej osobowości Prałata Escrivá, którą w pełni cechuje wola wierności otrzymanej misji. Był on w pierwszym rzędzie duszą głęboko kontemplacyjną. Od młodości Pan prowadził go poprzez doświadczenia mistyczne, do szczytów przeobrażającego zjednoczenia: głosy wewnętrzne, oczyszczające próby i pocieszenia, które sprawiły, że pomimo całej swojej skromności „czuł” gwałtowne działanie łaski, któremu – jak wszyscy prawdziwi mistycy – odpowiadał bardzo surowym wysiłkiem ascetycznym i wyczerpującą go działalnością apostolską, zgadzając się całkowicie z wolą Bożą. Jednocześnie Pan uczynił go mistrzem życia wewnętrznego: w wieku zaledwie 26 lat, dzięki utworzeniu Opus Dei, powołał go do otwarcia nowej drogi do świętości w Kościele. Również bierne próby oczyszczające, element obecny w każdym procesie uświęcenia,

upodabniają Sługę Bożego do wielkich założycieli: nie tylko przeżywane doświadczenia nikczemności własnej nicości w obliczu miłości Bożej, lecz przede wszystkim świadomość niegodności wobec bezgranicznego zadania i bolesny ciąg doznawanych przeżytych nieporozumień, przeciwności, które ze wszystkich stron groziły tej dopiero co narodzonej istocie... Jakby sam Bóg domagał się rzeczy z ludzkiego punktu widzenia „niemożliwej”, a jednocześnie uniemożliwiał jej wykonanie.

W nadzwyczajnej owocności tego Jego ojcostwa odsłania się nie tylko płodność łaski, lecz również dar szczególnie atrakcyjny. Życie duchowe Josemaría Escrivá we wszystkich swoich aspektach jawi się jako rozrost dziecięctwa Bożego w Chrystusie: do wszystkiego podchodzi z ufnością, z serdeczną

akceptacją, przejrzystością. Również ból traktuje ze spokojnym oddaniem się Ojcu, który błogosławi krzyżem. I wszystko dzieje się pod znakiem radości, zaraźliwego optymizmu, męznego entuzjazmu, które czynią jego postać szczególnie atrakcyjną.

Dziękuję Panu za to, że pozwolił mi zająć się Procesem Kanonizacji Josemaría Escrivá w charakterze Sprawozdawcy. Badania prowadzone były z jak najbardziej rygorystycznym szacunkiem dla kryteriów prawnych i metodologii naukowej, wymaganych przez Kościół w tej tak delikatnej materii: procedury procesowe, zbieranie i analiza danych źródłowych, a następnie studia historyczno-dokumentalne, stanowią również jeszcze jeden przykład skrupulatnej dokładności o solidnym aparacie krytycznym oraz mądrym i pewnym pogłębianiu tematu. I tak jawi się postać, która należy do skarbca

całego Kościoła: jej beatyfikacja, która wkrótce nastąpi, ukaże nam człowieka, na którym Bóg zechciał pozostawić ślad swojej olśniewającej łaski. W niej każdy chrześcijanin może odkryć promienie światła, które jedynie postać Chrystusa w pełni odzwierciedla i którego blask jaśnieje w świętych.

Ojciec Ambrogio Eszer

Relator Generalny Kongregacji Spraw
Kanonizacyjnych

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/aktualnosc-
jego-oredzia-dla-koscioa/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/aktualnosc-jego-oredzia-dla-koscioa/) (15-08-2025)